

Obchody 700-lecia gminy Dzierzkowice

Rok 2026 to dla Gminy Dzierzkowice rok jubileuszowy. W dniach 3-5 lipca br. wspomniana gmina świętowała 700 lat swojego istnienia. Była to doskonała okazja do spotkań i przypomnienia sobie, jak bogata jest jej historia. Podczas tego ważnego wydarzenia nie mogło zabraknąć także stoiska RODM lubelskie.



Wspólnie z Europe Direct Kraśnik wzięliśmy udział w ostatnim dniu obchodów, które wypełniły występy artystyczne lokalnych twórców. Na scenie swoje zdolności wokalne oraz taneczne zaprezentowali m.in. Orkiestra Dęta z Polichny, Zespół Pieśni i Tańca "Dzierzkowiaczy" oraz soliści i zespoły, skupione wokół Gminnego Ośrodka Kultury w Dzierzkowicach, a także Zespołu Placówek Oświatowych im. Batalionów Chłopskich w Terpentynie. Z kolei na przygotowanym przez nas stoisku odwiedzający mogli nie tylko pobrać broszury poświęcone priorytetom Polskiej Polityki Zagranicznej czy Unii Europejskiej, ale także wziąć udział w konkursach wiedzy organizowanych przez naszych konsultantów. Tego typu wydarzenia są dobrą okazją do spotkań z lokalną społecznością zamieszkującą mniejsze miasta oraz wsie oraz do podjęcia rozmów na tematy związane z Unią Europejską oraz sprawami międzynarodowymi.



Spotkanie z przedstawicielkami Kół Gospodyń Wiejskich

„Współpraca międzynarodowa a rozwój regionu: Jak Lubelszczyzna korzysta ze współpracy z sąsiadami?” - to temat spotkania, które odbyło się z przedstawicielkami Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Tuczn.



Wspomniane spotkanie miało miejsce w dniu 9 lipca 2026 r. w miejscowości Wiski, w gminie Tuczn. Poprowadził je Pan Szymon Włodarczyk - Prezes oraz współwłaściciel firmy Hemplab, a także wykładowca marketingu i zarządzania w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie. Nasz prelegent na przykładzie własnej firmy opowiedział o współpracy międzynarodowej nie tylko z państwami członkowskimi Unii Europejskiej, ale także z krajami spoza Wspólnoty. Ponadto zwrócił on uwagę na potencjał, jaki drzemie w żywności oraz produktach wytwarzanych w ramach kół gospodyń wiejskich oraz stowarzyszeń, a także zachęcał zgromadzonych do sprzedaży swoich wyrobów nieco dalej niż najbliższa okolica. Żywność pochodząca z upraw ekologicznych to jeden z najszybciej rozwijających się segmentów w polskim przemyśle spożywczym, a w wielu gospodarstwach w gminie Tuczn, tego typu żywność jest produkowana.



Podczas spotkania zaprezentowaliśmy także ofertę funduszy europejskich, z której mogą skorzystać fundacje, stowarzyszenia, w tym koła gospodyń na rozwój ich działalności. Poza tym rozmawialiśmy o pomysłach na rozwój lokalnych inicjatyw, zachęcając uczestników spotkania do korzystania ze wsparcia jakie daje nam Unia Europejska



Płonący Krym i puste okopy. Jak demografia i logistyka kształtują oblicze wojny

Cztery lata od wybuchu pełnoskalowej wojny przypomina ona coraz bardziej ponure zmagania pozycyjne znane z okopów I wojny światowej. Błyskawiczne kampanie militarne odeszły w przeszłość. Dziś o przetrwaniu decydują rezerwy ludzkie, przepustowość szlaków logistycznych i determinacja społeczeństw, a perspektywa szybkiego zwycięstwa ustępuje miejsca widmu obopólnego wyczerpania państw. Z analizy obecnej sytuacji wyłania się obraz wojny na wyniszczenie, w której obu stronom brakuje sił.



Kleszcze zaciskają się na Donbasie

Środek ciężkości rosyjskiej machiny wojennej ostatecznie przeniósł się do obwodu donieckiego, gdzie priorytetem stało się opanowanie strategicznej aglomeracji Słowińska i Kramatorska. Sytuacja obrońców na tym odcinku jest krytyczna. Rosyjskie siły, po miesiącach brutalnego i metodycznego naporu, zdołały przełamać ukraińską obronę w rejonie Konstantynówki, otwierając sobie drogę w głąb regionu.

Armia rosyjska stosuje bezwzględną

taktykę małych, mobilnych grup szturmowych, które precyzyjnie infiltrują ukraińskie linie obronne. Dowództwo w Moskwie zdaje się zupełnie ignorować gigantyczne straty we własnych szeregach, rzucając kolejne fale żołnierzy, byle tylko zrealizować polityczny plan minimum – przełamanie potężnego ukraińskiego „pasa twierdzy” i całkowite wchłonięcie Donbasu.

Demograficzna zapaść i pustki w koszarach

Ten potężny napór wroga zbiega się w czasie z pogłębiającym się

ukraińskim kryzysem mobilizacyjnym. Choć obie armie ponoszą potężne straty, Rosja wciąż potrafi rekrutować około 30 tys. żołnierzy miesięcznie, co pozwala jej na zachowanie operacyjnej inicjatywy. Ukraina z kolei powołuje pod broń od 17 do 24 tys. osób, co nie wystarcza nawet na załatanie „frontowych wyrw”. W efekcie wiele jednostek bojowych Kijowa operuje na poziomie zaledwie 30% planowanego stanu, a to paraliżuje i tak rzadkie rotacje.

Płonące zaplecze wroga i iluzja stabilności

Wobec topniejących sił konwencjonalnych Kijów z sukcesem zintensyfikował wojnę asymetryczną, przenosząc koszty konfliktu na terytorium wroga oraz okupowany Krym. Metodyczne ataki ukraińskich dronów na rafinerie, infrastrukturę wojskową i terminale naftowe, a także uderzenia docierające do samej Moskwy i Petersburga, zrujnowały kreowany przez kremlowską propagandę obraz w pełni stabilnego państwa. Na Krymie zapanował logistyczny i energetyczny chaos – wprowadzono racjonowanie paliwa, dochodzi do przerw w dostawach prądu, a sektor turystyczny załamał się w obliczu



masowo anulowanych rezerwacji.

Mroźny finał na horyzoncie

Analiza bieżących wydarzeń nie pozostawia złudzeń: wojna najprawdopodobniej nie zakończy się rozstrzygającym uderzeniem militarnym. Obie strony nieuchronnie zmierzają w stronę krytycznego punktu załamania wydolności państwa. Z jednej strony armia ukra-

ińska balansuje na krawędzi zapaści demograficznej i kadrowej, z drugiej - Rosja sukcesywnie traci swoją sprawność logistyczną i gospodarczą.

Wszystko wskazuje na to, że finałem tej wyczerpującej wojny będzie chłodne, wymuszone obopólnym brakiem zasobów zamrożenie konfliktu na linii frontu. Zakończenie działań zbrojnych nastąpi w momencie, gdy fizyczne i gospoda-

rcze wyczerpanie nie pozwoli Ukrainie i Rosji na kontynuowanie walk, tworząc nową, choć niezwykle trudną do zaakceptowania dla obu stron rzeczywistość geopolityczną.

*Autor: dr Andrzej Szabaciuk –
pracownik naukowy Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II oraz analityk
Instytutu Europy Środkowej.*